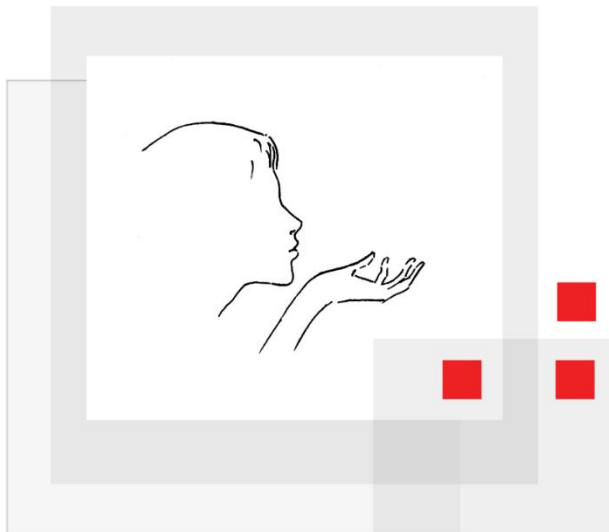


DWUJĘZYCZNOŚĆ W PRAKTYCE

Anna Martowicz

DWUJĘZYCZNOŚĆ



W PYTANIACH
I ODPOWIEDZIACH

APPLA

Association for the Promotion of Polish Language Abroad

O autorce

Anna Martowicz jest polonistką i doktorem językoznawstwa (Uniwersytet w Edynburgu), tłumaczką, autorką programów i materiałów do nauczania języka polskiego jako dziedziczonego. Prowadzi warsztaty i publikuje artykuły naukowe z zakresu językoznawstwa, dydaktyki języka polskiego jako dziedziczonego i badań nad dwujęzycznością. Bierze udział w polskich i międzynarodowych konferencjach językoznawczych. Jest członkiem kilku językoznawczych towarzystw naukowych i założycielką Stowarzyszenia Promocji Języka Polskiego za Granicą (APPLA).

Projekt okładki: Monika Suda Walendziak

Edynburg, 2018

Wydanie trzecie, zmienione i poszerzone

Wszystkie prawa zastrzeżone

© 2018 Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych
Departament Współpracy z Polonią
i Polakami za Granicą

SPIS TREŚCI

WSTĘP	1
1.CO NAZYWAMY DWUJĘZYCZNOŚCIĄ (WIELOJĘZYCZNOŚCIĄ)?	3
2.JAKIE KORZYŚCI PŁYNĄ Z DWUJĘZYCZNOŚCI?	3
3.CZY ISTNIEJĄ RÓŻNE RODZAJE DWUJĘZYCZNOŚCI?	4
JĘZYK I DOM	6
4.JAKIM JĘZYKIEM POWINNI POSŁUGIWAĆ SIĘ RODZICE W DOMU, ROZMAWIAJĄC Z DZIECKIEM?	6
5.CZY DZIECKU NIE BYŁOBY ŁATWIEJ, GDYBYŚMY ZWRACALI SIĘ DO NIEGO W JĘZYKU KRAJU ZAMIESZKANIA?	7
6.CO ROBIĆ, KIEDY DRUGI RODZIC/OPIEKUN DZIECKA NIE ROZUMIE MOJEGO JĘZYKA I CZUJE SIĘ WYKLUCZONY Z ROZMOWY?	10
7.CZY MOŻNA NAUCZYĆ SIĘ JĘZYKA DRUGIEGO RODZICA/OPIEKUNA WRAZ Z DZIECKIEM?	11
ROZWÓJ JĘZYKA U DZIECI DWUJĘZYCZNYCH	13
8.CZY TO PRAWDA, ŻE DZIECI DWUJĘZYCZNE ZACZYNAJĄ MÓWIĆ PÓŹNIEJ NIŻ DZIECI JEDNOJĘZYCZNE?	13
9.JAK UCZYĆ W DOMU JĘZYKA DZIEDZICZONEGO?	13
10.KIEDY I W JAKI SPOSÓB WPROWADZAĆ JĘZYK DANEGO KRAJU, JEŚLI NIE JEST TO JĘZYK OJCZYSTY ŻADNEGO Z RODZICÓW/OPIEKUNÓW?	14
11.MOJE DZIECKO MÓWI Z AKCENTEM. CO ROBIĆ?	16
12.CZY NIE JEST JUŻ ZA PÓŹNO NA WPROWADZENIE JĘZYKA POLSKIEGO?	17

13. JAK POSTĘPOWAĆ W PRZYPADKU DZIECI, U KTÓRYCH ZDIAGNOZOWANO PROBLEM W ROZWOJU MOWY LUB INNY PROBLEM ROZWOJOWY?	18
JAK WSPIERAĆ DWUJĘZYCZNY ROZWÓJ DZIECKA	19
14. JAK ZACHĘCAĆ DZIECKO DO PRACY NAD JĘZYKIEM POLSKIM?	19
15. JAK WSPIERAĆ DZIECKO, KTÓRE PRZEPROWADZA SIĘ WRAZ Z RODZICAMI ZA GRANICĘ?	19
16. JAK POMAGAĆ DZIECKU W PRACY DOMOWEJ?	20
17. CO ROBIĆ, GDY DZIECKO MIESZA JĘZYKI?	20
18. CO ROBIĆ, GDY DZIECKO ODMAWIA POSŁUGIWANIA SIĘ JĘZYKIEM DOMOWYM I ZACZYNA ZWRACAĆ SIĘ DO RODZICÓW W JĘZYKU DANEGO KRAJU?	21
19. KIEDY ZACZAĆ UCZYĆ DZIECKO CZYTANIA I PISANIA W JĘZYKU POLSKIM?	23
20. CZY WARTO WYŚLAĆ DZIECKO DO POLSKIEJ SZKOŁY SOBOTNIEJ (UZUPEŁNIAJĄCEJ)?	23
JĘZYK POLSKI POZA DOMEM	25
21. W JAKIM JĘZYKU ZWRACAĆ SIĘ DO DZIECKA W TOWARZYSTWIE OSÓB, KTÓRE NIE MÓWIĄ PO POLSKU?	25
22. CO ROBIĆ, KIEDY DZIECKO PROSI, BY POZA DOMEM NIE MÓWIĆ DO NIEGO PO POLSKU?	26
23. CZY JĘZYKI MNIEJSZOŚCIOWE SĄ CHRONIONE PRZEPISAMI PRAWNYMI?	26
ZAKOŃCZENIE	28
DODATKOWE INFORMACJE I BIBLIOGRAFIA	29

WSTĘP

Każdy język opanowany przez dziecko to skarb. Dziecko rodzica-emigranta ma znakomite warunki do tego, by poza językiem oficjalnym kraju, w którym mieszka, opanować również swój język dziedziczony, tj. język, który jest językiem ojczystym jego rodzica(ów).

Język dziedziczony to język, który dziecko przyswaja w domu w kraju, w którym język ten jest językiem mniejszości (nie jest językiem oficjalnym).

Język polski jest językiem dziedziczonym dzieci urodzonych bądź wychowywanych od najmłodszych lat poza Polską.

Język ojczysty jest dla każdego rodzica najbardziej naturalny – najłatwiej jest nam wyrazić w nim siebie i nawiązać z dzieckiem pełny kontakt emocjonalny, który jest niezbędny do prawidłowego rozwoju psychicznego. Bardzo istotna dla kształtowania się tożsamości młodego człowieka i jego samoakceptacji jest również świadomość, że język i kultura rodziców są w rodzinie szanowane. Powodów, dla których warto dziecku podarować swój język ojczysty, jest znacznie więcej – przeczytacie o nich na kolejnych stronach poradnika.

Każda rodzina jest inna i wiele jest dróg do dwujęzyczności. Na każdej z nich zdarzają się odcinki łatwiejsze i trudniejsze. Nie obawiajmy się nadmiernie tych ostatnich – wychowanie z myślą o dwujęzyczności to bardzo dobry wybór. Nasze dzieci całe życie zbierać będą jego owoce.

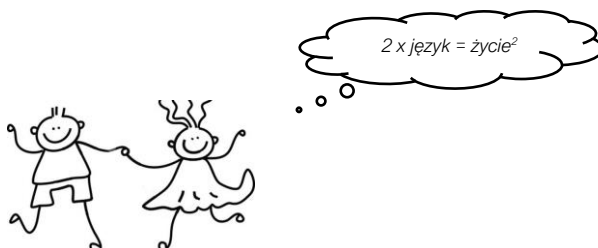
Niejednokrotnie miałam okazję rozmawiać z dorosłymi już osobami będącymi potomkami emigrantów (nie tylko polskich). Nie zdarzyło się, by ci, którzy nie mówią w języku swojego rodzica (rodziców), nie żałowali tego po latach. Przede wszystkim z powodów emocjonalnych i odczucia pewnego braku w kontaktach z rodzicem (rodzicami), dziadkami i dalszą rodziną.

W trakcie prowadzonych przeze mnie warsztatów dla rodziców nierzadko spotykam się z opiniami, że język kraju zamieszkania jest przecież ważniejszy i lepiej, by dzieci skupiły się właśnie na nim. Język kraju zamieszkania rzeczywiście jest bardzo ważny i należy dziecku umożliwić kontakt z nim, najlepiej zanim jeszcze rozpocznie naukę szkolną, ale nic nie zastąpi rodzicom naturalności komunikowania się z dzieckiem w języku ojczystym. Tych rodziców, którzy zrezygnowali z komunikacji w swoim języku (bez względu na to, czy był to język polski, czy inny) i czerpią dumę z tego, że dziecko szybko i sprawnie opanowało język kraju zamieszkania, pytam zawsze, czy jeszcze większym powodem do dumy nie byłoby dla nich, gdyby ich dziecko potrafiło tak pięknie mówić w dwóch językach...

W tym krótkim poradniku znajdziecie Państwo odpowiedzi na najbardziej nurtujące pytania dotyczące wielojęzyczności (choć w większości przypadków operować będziemy terminem *dwujęzyczność*, przedstawione tutaj informacje i porady odnoszą się również do sytuacji, w których w domu używa się trzech języków). Tekst został przygotowany na podstawie aktualnej, głównie anglojęzycznej literatury z dziedziny dwujęzyczności i wzbogacony o autentyczne przykłady (imiona dzieci zostały zmienione). Na końcu poradnika znajdziecie Państwo spis polecanych przez nas źródeł dodatkowych informacji.

Poradnik ten oddaję w Państwa ręce z życzeniami wielu wzruszających chwil w przygodzie z dwujęzycznością.

Autorka



O DWUJĘZYCZNOŚCI

1. CO NAZYWAMY DWUJĘZYCZNOŚCIĄ (WIELOJĘZYCZNOŚCIĄ)?

Dwujęzyczność to zdolność rozumienia i posługiwania się w mowie dwoma językami. Dwujęzyczność należy odróżnić od dwupiśmienności (zdolności posługiwania się dwoma językami w piśmie) i dwukulturowości (znajomości dwóch kultur i zdolności funkcjonowania w nich).

Osoba dwujęzyczna to nie dwie osoby jednojęzyczne w jednym ciele. Poziomy języków, którymi posługuje się dana osoba, mogą się znacznie różnić od siebie. Dwujęzyczność idealna jest w zasadzie nieosiągalna – jeden z języków zwykle dominuje, różne są również zakresy słownictwa w poszczególnych językach.

2. JAKIE KORZYŚCI PŁYNĄ Z DWUJĘZYCZNOŚCI?

Z faktu bycia dwujęzycznym płynie wiele rozmaitych korzyści – zarówno dla samej osoby dwujęzycznej, jak i jej rodziny i otoczenia. Najważniejsze z nich to:

- **KORZYŚCI DLA ROZWOJU EMOCJONALNEGO**

Zachowanie języka i przyswojenie dziedzictwa kulturowego obojga rodziców odgrywają niezwykle istotną rolę w procesie kształtowania się tożsamości i poczucia przynależności młodego człowieka. Dorastanie w atmosferze poszanowania kultury i języka rodziców jest niezbędne dla budowania poczucia pewności siebie.

- **UTRZYMANIE WIĘZI RODZINNYCH**

Znajomość języka dziedziczonego pozwala dziecku utrzymać bliski kontakt z dziadkami, rodziną i przyjaciółmi w kraju.

- **KORZYŚCI DLA ROZWOJU INTELEKTUALNEGO**

Jak wskazują wyniki badań nad dwujęzycznością prowadzone w wielu zakątkach świata, dwujęzyczne dzieci lepiej niż ich jednojęzyczni rówieśnicy radzą sobie z **planowaniem, myśleniem abstrakcyjnym**

i wychwytywaniem istotnych informacji, są **bardziej kreatywne i łatwiej uczą się kolejnych języków** (tzw. dwujęzyczność zbalansowana).

Duże znaczenie ma jednak poziom znajomości obu języków. **Pełne korzyści intelektualne wynikające z dwujęzyczności dziecko czerpie wtedy, gdy oba języki, którymi się posługuje, są rozwinięte do poziomu zbliżonego do jednojęzycznych rówieśników.**

- **KORZYŚCI DLA ROZWOJU SPOŁECZNEGO I KULTUROWEGO**

Dzieci posługujące się biegle dwoma językami łatwiej odnajdują się w różnych sytuacjach społecznych i potrafią analizować rzeczywistość z różnych perspektyw kulturowych. **Są one w stanie lepiej zrozumieć kultury krajów, których językami się posługują.** Postrzeganie świata przez osobę dwujęzyczną jest w naturalny sposób bogatsze.

- **KORZYŚCI EKONOMICZNE**

Znajomość dodatkowych języków często niesie ze sobą również korzyści zawodowe i finansowe – szerzej otwiera rynek pracy. Ponadto osoby dwujęzyczne, jak już wspomniano, łatwiej uczą się kolejnych języków, co stwarza dodatkową przewagę nad osobami jednojęzycznymi.

- **KORZYŚCI ZDROWOTNE**

Wyniki badań przeprowadzonych w ciągu ostatnich kilku lat jednoznacznie wskazują, że mózg osób wielojęzycznych później się starzeje – później pojawiają się u nich oznaki demencji i choroby Alzheimera.

3. CZY ISTNIEJĄ RÓŻNE RODZAJE DWUJĘZYCZNOŚCI?

Specjaliści zajmujący się dwujęzycznością dokonują zwykle podziału na **dwujęzyczność symultaniczną/równoczesną** (kiedy dziecko przyswaja dwa języki od urodzenia lub przed ukończeniem trzeciego roku życia) i **sukcesywną/sekwencyjną** (kiedy przyswajanie drugiego języka rozpoczyna się po trzecim roku życia).

Rozwój języka u dziecka z dwujęzycznością symultaniczną przebiega bardzo podobnie jak rozwój języka u dziecka jednojęzycznego (ewentualne opóźnienia są niewielkie i mieszczą się w normach rozwojowych).

W przypadku dwujęzyczności symultanicznej, dziecko zaczyna przyswajać drugi język, rozumiejąc już i będąc w stanie komunikować się w swoim pierwszym języku. Rozwój drugiego języka zaczyna się w tym przypadku od „cichego okresu” (dziecko nie mówi w drugim języku), który może trwać od kilku tygodni do kilku miesięcy. Następuje po nim okres powtarzania zasłyszanych słów i fraz, a następnie okres produkcji – dziecko samo układa frazy, zdania i wypowiedzi, których wcześniej nie słyszało.

Rozróżnia się ponadto często **dwujęzyczność czynną** (rozumienie i zdolność mówienia w dwóch językach) od **biernej** (zdolności rozumienia drugiego języka bez zdolności posługiwania się nim).

JĘZYK I DOM

4. JAKIM JĘZYKIEM POWINNI POSŁUGIWAĆ SIĘ RODZICE W DOMU, ROZMAWIAJĄC Z DZIECKIEM?

W przypadku, gdy oboje rodzice/opiekunowie są Polakami, najlepiej, by oboje zwracali się do dziecka **w języku polskim**. Kiedy dziecko opanuje pewne pojęcia w swoim pierwszym języku (np. nazwy zwierząt, kolory, liczby), bardzo łatwo dopasuje do nich etykietę (słowo) w języku dominującym kraju zamieszkania. Opanowanie gramatyki i słownictwa w rodzimym języku pozwala również dziecku łatwiej rozeznąć się w podobieństwach i różnicach między językiem domu a językiem dominującym danego kraju.

W przypadku par mieszanych wielu ekspertów zaleca zasadę „**jeden rodzic – jeden język**” (ang. OPOL, *one parent – one language*), zgodnie z którą każdy z rodziców zwraca się do dziecka, od początku używając wyłącznie swojego rodzimego języka. Podejście to uchodzi za najłatwiejsze i najbardziej naturalne. Przy wyborze tej strategii należy jednak dbać o konsekwencję – rodzic nie powinien mieszać języków, zwracając się do dziecka. Metoda ta nadaje się do stosowania zarówno w rodzinach, w których tylko jeden z rodziców mówi językiem innym niż język kraju zamieszkania, jak i w takich, w których rodzice są emigrantami z różnych krajów.

Czasem pary mieszane, w których jeden z rodziców/opiekunów jest rodzimym użytkownikiem języka oficjalnego w danym kraju (np. Niemiec w Niemczech), decydują się posługiwać w domu językiem polskim. Zakładają wtedy, że wspólnie chcą dać dziecku solidne podstawy języka mniejszościowego, a język kraju zamieszkania (w naszym przykładzie – niemiecki) dziecko opanuje poza domem. Metoda ta znana jest pod angielskim skrótem **ML@H** (*Minority Language at Home – język mniejszościowy w domu*).

Zdarza się również, że rodzice decydują się na używanie języków na przemian – jednego dnia mówią po polsku, a kolejnego – w drugim języku dziecka.

Najważniejsze, by rodzice zwracali się do dziecka w sposób, który jest dla nich naturalny, niewymuszony i by metoda, którą wybiorą, była dostosowana do ich sytuacji i możliwości. Z pewnością **nie należy zwracać się do dziecka w języku, którym sami nie posługujemy się płynnie.**

Właściwa i przemyślana strategia wyboru języka jest jednym z najlepszych gwarantów sukcesu w dwujęzycznym wychowaniu.

Do około trzeciego roku życia dzieci powinny przyswoić w możliwie najpełniejszy sposób swój język dziedziczny (bądź języki dziedziczone, jeśli oba są językami mniejszościowymi w danym kraju), ponieważ to ten język znajdzie się na słabszej pozycji, gdy dziecko rozpocznie naukę szkolną.

Warto z pewnością rozważyć uczestnictwo w różnego rodzaju zajęciach dla rodziców z dziećmi lub zajęciach przedszkolnych prowadzonych w języku ojczystym rodzica(-ów).

5. CZY DZIECKU NIE BYŁOBY ŁATWIEJ, GDYBYŚMY ZWRACALI SIĘ DO NIEGO W JĘZYKU KRAJU ZAMIESZKANIA?

Jest ważne, by rodzice, zwracając się do dziecka, robili to w języku, który znają najlepiej, w którym czują się najpewniej, i w którym w naturalny sposób są w stanie wyrazić wszystkie emocje. Takie podejście zapewnia dziecku prawidłowy rozwój nie tylko językowy, ale też intelektualny i emocjonalny.

Rodzice często martwią się, jak dziecko poradzi sobie w szkole i poza domem, jeśli nie zna języka na poziomie jednojęzycznych rówieśników. Jednak badania psychologów i językoznawców oraz praktyka nauczycieli potwierdzają, że przy zapewnieniu dziecku odpowiedniego kontaktu z językiem kraju zamieszkania, można je do nauki szkolnej dobrze przygotować, nie rezygnując z naszego języka ojczystego.

Co więcej, specjaliści w dziedzinie dwujęzyczności podkreślają, że **znajomość języka domu na dobrym poziomie jest niezbędna w sprawnym przyswajaniu języka dominującego danego społeczeństwa.** Dotyczy to opanowania zarówno słownictwa i gramatyki, jak i sztuki czytania i pisanie.

Jeśli zdecydujemy, że do dziecka będziemy się zwracać w języku kraju zamieszkania, lub gdy zaczniemy języki mieszać, może być nam trudno po jakimś czasie przekonać je do rozmowy w naszym języku ojczystym.

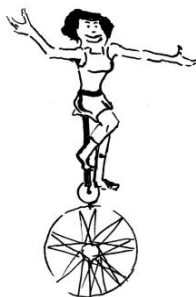
Rezygnując ze zwracania się do dziecka w języku ojczystym, odbieramy mu szansę na korzystanie z wielu dobrodziejstw wielojęzyczności. Taka decyzja może mieć też poważne konsekwencje dla kształtowania się tożsamości i samoakceptacji młodego człowieka.

Niewskazane jest również mieszanie języków przez rodzica. Dla prawidłowego rozwoju intelektualnego dziecka niezwykle istotne jest, by w odpowiednim czasie opanowało przynajmniej jeden język. **Mieszając języki, nie mnożymy szans na powodzenie – wręcz przeciwnie – pomniejszamy je.**

PRZYKŁAD Z ŻYCIA: NIE TAK MIAŁO BYĆ

Katarzyna, samotna matka, przyjechała z 5-letnią córką, Ewą, do Hiszpanii. Sama po hiszpańsku nie mówiła w ogóle. Zależało jej jednak, by Ewa szybko zasymilowała się z otoczeniem – na różne sposoby zachęcała ją, by jak najczęściej mówiła w języku hiszpańskim i z wielkim podziwem obserwowała szybkie postępy córki.

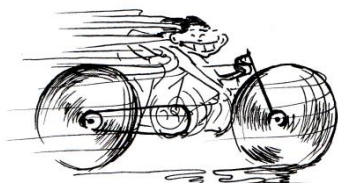
Dziś Ewa ma 15 lat. Mówi po hiszpańsku płynnie. Odmawia jednak posługiwania się językiem polskim. Wstydzi się swojego pochodzenia i jej relacje z matką nie są dobre. Hiszpański Katarzyny wciąż bowiem nie jest na tyle dobry, by mogła w pełni zrozumieć, co mówi do niej córka.



Na jednym kole (z jednym językiem)
można gdzieś zajechać.



Można również dotrzeć tam
z jednym kołem większym
i jednym mniejszym.



Najdalej i najszybciej jednak jedzie się
na dwóch jednakowych kołach.



Pod warunkiem, że ci,
którzy konstruowali rower,
wiedzieli, co robią...

Przejęte, za zgodą autora, z: J. Cummins (1981): *Bilingualism and minority language children*.
Toronto: Ontario Institute for Studies in Education.

6. CO ROBIĆ, KIEDY DRUGI RODZIC/OPIEKUN DZIECKA NIE ROZUMIE MOJEGO JĘZYKA I CZUJE SIĘ WYKLUCZONY Z ROZMOWY?

To, że drugi rodzic/opiekun nie rozumie Twojego języka, nie powinno ani Ciebie, ani jego/jej zniechęcać do przekazania daru dwujęzyczności Waszemu dziecku. Zadanie to jest w takiej sytuacji trudniejsze, ale nie jest niewykonalne. Wiele par decyduje się na podjęcie tego wyzwania, nawet gdy oboje rodzice są emigrantami (dziecko przyswaja wtedy w domu dwa języki mniejszościowe, a trzeci – oficjalny język danego kraju – zwykle poza domem) i odnoszą sukces, wychowując trójjęzyczne dziecko.

Porozmawiajcie o korzyściach płynących z dwujęzyczności i o tym, co odbierzecie dziecku, jeśli zdecydujecie się zrezygnować z języka jednego z rodziców (zob. pytanie 2.). Zastanówcie się wspólnie, jak istotne dla rozwoju emocjonalnego dziecka jest, by wiedziało, że oboje rodzice/opiekunowie szanują nawzajem swoje kultury i języki.

Może drugi rodzic/opiekun dziecka zechce podjąć naukę Twojego języka ojczystego, by choć trochę rozumieć, o czym rozmawiasz z dzieckiem? Przy odrobinie dobrej woli i gdy poświęci nieco czasu na naukę, będzie z czasem rozumieć coraz więcej i będzie bardziej aktywnie uczestniczył w Waszych rozmowach.

PRZYKŁAD Z ŻYCIA: 4 LATA I 3 JĘZYKI

Ania, córka Polki i Włocha, ma 4 lata i od urodzenia mieszka w Holandii. Mówi pięknie po polsku i po włosku. Holenderski – swój trzeci język – zaczęła przyswajać w przedszkolu kilka miesięcy temu. Nie wyniosła tego języka z domu, ponieważ rodzice zdecydowali, że chcą jej podarować oba swoje języki.

Mama od urodzenia mówiła do Ani konsekwentnie tylko po polsku, tata zaś – tylko po włosku. Oboje rodzice rozumieją podstawowe frazy w języku partnera i są w stanie prowadzić w tym języku prostą konwersację – naukę rozpoczęli jeszcze przed

pojawieniem się Ani na świecie. Między sobą rodzice rozmawiają po holendersku. Kiedy wspólnie zasiadają do stołu, posługują się przy nim trzema językami.

Dziewczynka zdaje sobie sprawę, że rodzice rozumieją nawzajem swoje języki, ale sama ich nie miesza. Do swojej nowo narodzonej siostrzyczki zwraca się po polsku, gdy wie, że w pobliżu jest mama, bądź po włosku, gdy wie, że obok jest tata. Robi to naturalnie – bez żadnych wskazówek czy prośb ze strony rodziców. Swobodnie przelata się również na włoski lub polski w zależności od tego, z kim rozmawia.

Rodzice dokładają wielu starań, by zapewnić obu swoim córkom różnorodne bodźce językowe przez częste rozmowy, czytanie i oglądanie bajek, śpiewanie piosenek, uczestnictwo w polskich i włoskich grupach dla dzieci i częste odwiedziny w krajach pochodzenia rodziców.

Przyznają, że niekiedy zdarzają się sytuacje niełatwe, gdy używanie w domu trzech języków bywa męczące. W związku z tym, że nie mówią zupełnie płynnie w języku partnera, zdarzają się też nieporozumienia. Momenty radości jednak przeważają, a Ania ma świetny kontakt nie tylko z rodzicami, ale również z dziadkami i rodzinami w obu krajach pochodzenia rodziców.

7. CZY MOŻNA NAUCZYĆ SIĘ JĘZYKA DRUGIEGO RODZICA/OPIEKUNA WRAZ Z DZIECKIEM?

Dla dziecka (zwłaszcza nieco starszego) wychowywanego w dwujęzycznym lub trójjęzycznym domu motywujące jest mieć świadomość, że rodzice szanują nawzajem swoje języki (i kultury) i dokładają starań, by poznać swoje języki. Choć w teorii moglibyśmy uczyć się języka drugiego rodzica/opiekuna, przysłuchując się, jak od urodzenia rozmawia z dzieckiem, powtarzając słowa, a potem frazy i biorąc udział w coraz bardziej rozbudowanych rozmowach, w praktyce jest to trudne.

Dzieci przyswajają język bardzo szybko (niektórzy badacze twierdzą, że są w stanie opanować do kilkunastu słów dziennie), więc aby nadążyć za tym tempem i nie zostać w tyle, musielibyśmy spędzać dużo czasu we trójkę, co jest trudne do osiągnięcia w praktyce. Poza tym naturalne jest, że zwracając się do dziecka w naszym języku ojczystym, instynktownie i niemal

nieświadomie używamy odmiany zwanej *mową matczyną* (ang. *motherese*) – z uproszczoną gramatyką i słownictwem (i nie chodzi tylko o używanie dzieciennego słownictwa), z wieloma powtórzeniami, osadzonej w konkretnym kontekście, która pozwala dziecku bardzo szybko opanować podstawy języka, ale która niekoniecznie sprawdza się w nauczaniu osoby dorosłej. Odkrywanie języka drugiego rodzica/opiekuna przy okazji przyswajania tego języka przez nasze dziecko sprawdza się najlepiej w połączeniu z dodatkową, zorganizowaną nauką języka metodami dostosowanymi do potrzeb dorosłego.

ROZWÓJ JĘZYKA U DZIECI DWUJĘZYCZNYCH

8. CZY TO PRAWDA, ŻE DZIECI DWUJĘZYCZNE ZACZYNAJĄ MÓWIĆ PÓŹNIEJ NIŻ DZIECI JEDNOJĘZYCZNE?

Zdarza się, że rodzice dzieci z dwujęzycznością symultaniczną (zob. pytanie 1.) twierdzą, że ich dzieci zaczynają mówić później niż dzieci jednojęzyczne. Dane statystyczne nie wskazują jednak, by istniała wyraźna tendencja opóźnienia rozwoju mowy u dzieci przyswajających równolegle dwa lub trzy języki. Niektóre dzieci – zarówno jednojęzyczne, jak i dwujęzyczne – zaczynają po prostu mówić nieco później niż inne. **Jeśli jednak dziecko nie zaczęło budować dwuwyrzowych wypowiedzi, a skończyło już 2 lata, warto profilaktycznie udać się do logopedy, który ma doświadczenie w pracy z dziećmi dwujęzycznymi.**

Bardzo ważne jest, oczywiście, by stworzyć dziecku odpowiednie warunki do przyswajania obu języków (zob. pytania 9. i 10.)

9. JAK UCZYĆ W DOMU JĘZYKA DZIEDZICZONEGO?

Zdolność posługiwania się językiem jest przez dziecko przyswajana w sposób tak naturalny, jak uśmiechanie się – nie potrzebuje ono do tego takich instrukcji, jakich potrzebuje osoba ucząca się języka obcego. **Największym wyzwaniem stojącym przed rodzicem jest zapewnienie dziecku żywego, naturalnego kontaktu z każdym z jego języków w różnych sytuacjach i stworzenie okazji do rozmawiania z różnymi osobami (nie tylko z mamą i tatą) na różne tematy.** Rozmawiajmy zatem z dzieckiem jak najwięcej, czytamy mu bajki i śpiewajmy wspólnie piosenki w swoim języku ojczystym. Odwiedzajmy też regularnie kraj naszego pochodzenia, by dziecko miało jak najwięcej okazji do przysłuchiwania się rozmowom i rozmawiania w różnych sytuacjach. Znakomicie wpływa to na rozwój języka.

10. KIEDY I W JAKI SPOSÓB WPROWADZAĆ JĘZYK DANEGO KRAJU, JEŚLI NIE JEST TO JĘZYK OJCZYSTY ŻADNEGO Z RODZICÓW/OPIEKUNÓW?

Drugi język należy wprowadzać w możliwie najbardziej naturalny sposób.

Jeśli nasze dziecko jest jeszcze malutkie, można oczywiście uczestniczyć w zajęciach grupowych dla dzieci, prowadzonych w języku danego kraju, traktując jednak takie spotkania jako zabawę. Właściwe przyswajanie języka danego kraju dziecko rozpocznie w przedszkolu. Pójście do przedszkola to często dość stresujący moment, zwłaszcza jeśli nasze dziecko sprawnie posługuje się już językiem polskim i barierę komunikacyjną odczuje silniej. Naturalnie, każdy rodzic chciałby dziecku w tej nowej sytuacji pomóc. Odpowiadajmy na pytania dziecka o znaczenie obcych słów, chwalmy za postępy, ale nie starajmy się prowadzić z dzieckiem rozmów w języku, który nie jest naszym językiem ojczystym. Nie wplatajmy też słów z tego języka do naszych rozmów z dzieckiem. Zanim dziecko rozpocznie uczęszczanie do przedszkola warto, oczywiście, nauczyć je kilku podstawowych, niezbędnych fraz w języku danego kraju: „Chcę iść do łazienki”, „Chcę pić/jeść”, „Boli”, „Proszę”, „Przepraszam”, „To moje”.

Na początku dziecko przechodzi przez tzw. *cichy okres*, kiedy przyswaja język, nie posługując się nim czynnie. Długość trwania tego okresu znacznie różni się u dzieci – należy okazać wtedy cierpliwość, obserwować dziecko i rozmawiać z opiekunami w przedszkolu o postępach. **Początkowe trudności to niewielka cena za liczne korzyści, jakie dziecko będzie czerpać z dwujęzyczności przez całe życie.**

Niektórzy rodzice decydują się zrezygnować ze swojego języka ojczystego całkowicie lub częściowo na rzecz języka kraju zamieszkania w chwili, gdy dziecko rozpoczyna naukę w szkole podstawowej. Decyzja taka dyktowana jest najlepszymi intencjami, aby pomóc dziecku jak najszybciej opanować język danego kraju. Wbrew pozorom nie jest to jednak rozwiązanie dobre – dziecko potrzebuje bowiem szczególnego oparcia w języku używanym dotychczas, by nie poczuło, że również w domu jest pod presją konieczności opanowania języka dominującego, w którym nie potrafi przecież jeszcze wszystkiego wyrazić. Badania wykazują, że dla szybkiego i sprawnego opanowania języka dziecko powinno spędzać 30% dnia zanurzone w tym języku. Te 30% zapewnia

zwykle właśnie szkoła. **Należy jednak zadbać o to, by jakość kontaktu z językiem kraju zamieszkania również była bardzo dobra. Dziecko musi ten język opanować w miarę szybko, by radziło sobie w nauce i rozwijało się harmonijnie.** Zdarza się, że dziecko trafia do klasy, w której jest sporo dzieci z rodzin emigranckich – w takich warunkach trudniej jest nauczycielowi zapewnić odpowiednią stymulację do rozwoju języka kraju zamieszkania. Warto wówczas pomyśleć o tym, w jaki sposób możemy zapewnić dziecku dodatkowy kontakt z językiem kraju zamieszkania poza domem i szkołą.

PRZYKŁAD Z ŻYCIA: KROK PO KROKU

Weronika skończy niedługo 4 lata. Wraz z rodzicami, którzy są Polakami, mieszka w Szkocji. Rodzice nigdy nie zwracali się do niej w języku innym niż polski. Zabierali ją na zajęcia polskich grup, czytali polskie bajki i śpiewali polskie piosenki. Weronika mówi po polsku bardzo wyraźnie, jej słownictwo i zasób konstrukcji gramatycznych są bardzo bogate.

Gdy dziewczynka miała 2,5 roku, mama zabrała ją na zajęcia dla dzieci i rodziców prowadzone w języku angielskim. Już wcześniej rodzice zabierali ją do miejsc, gdzie w trakcie zabawy mogła słyszeć język angielski, puszczały jej angielskie piosenki i rymowanki dla dzieci, oglądali wspólnie angielskie bajki.

Trzy miesiące później Weronika rozpoczęła zajęcia w przedszkolu – dwa razy w tygodniu po 5 godzin. Dziewczynka potrafiła powiedzieć po angielsku kilka podstawowych, niezbędnych fraz. Paniom w przedszkolu, na wszelki wypadek, rodzice wręczyli kartkę z zapisem najważniejszych zwrotów w języku polskim, by rozumiały, co dziewczynka mówi.

Po niespełna miesiącu, w drodze do swojego szkockiego przedszkola, dziewczynka powtarzała, że nie może się go już doczekać! Po pięciu miesiącach rozumiała już większość podstawowych poleceń i zadawanych jej pytań, chętnie włączała się w zabawy z dziećmi i sama zaczęła używać pojedynczych słów i fraz w języku angielskim.

Przyswajanie go sprawia jej wiele radości. Nadal uczestniczy też w zajęciach języka polskiego dla dzieci w wieku przedszkolnym.

11. MOJE DZIECKO MÓWI Z AKCENTEM. CO ROBIĆ?

Jak celnie ujął to François Grosjeana, jeden z najbardziej cenionych specjalistów w dziedzinie dwujęzyczności: ***Posiadanie „obcego akcentu” w jednym lub kilku językach jest wśród osób dwujęzycznych normą, nie wyjątkiem.***

To, czy dziecko ma obcy akcent w danym języku zależy od tego:

- w jakim wieku zaczęło przyswajać drugi język (już około 6-8 roku życia zaczynamy tracić powoli zdolność przyswajania akcentu bez naleciałości),
- czy wymowa drugiego języka zbliżona jest do wymowy pierwszego,
- jak intensywny miało kontakt z osobami mówiącymi bez akcentu,
- w jakim stopniu świadome jest swojego akcentu i w jakim stopniu zmotywowane jest do mówienia bez akcentu (dotyczy przede wszystkim dzieci starszych).

W rozwoju językowym akcent pierwszego języka może wpływać na akcent w drugim i odwrotnie (zarówno u dzieci, jak i u dorosłych).

Akcent nie świadczy o tym, jak sprawna w posługiwaniu się językiem jest dana osoba. Mówienie „bez akcentu” jest przez wielu uznawane za ideał i niektórzy decydują się nawet na pracę ze specjalistami od wymowy, by wyeliminować obco brzmiący akcent. Nie należy jednak starać się walczyć z akcentem u dziecka. Warto zapewnić mu kontakt z osobami, które posługują się danym językiem ładnie i swobodnie. W przypadku języka polskiego, szczególnie ważne jest, by pomóc dziecku opanować wymowę głosek *sz, cz, ż i dż*, które sprawiają więcej kłopotów niż inne. Ważne jest, by dziecko mówiło (i pisało) zrozumiale, i by nie musiało borykać się z tym, że jego mowa w języku polskim jest odbierana jako dziecinna (*skoła* zamiast *szkoła*, *ćekolada* zamiast *czekolada*). Dzieci wychowywane w Polsce opanowują wymowę głosek *sz, cz, ż, dż* zwykle do 5-6 roku życia. Terapia logopedyczna jest wskazana, jeśli dziecko ma faktycznie problem logopedyczny (sepleni). Odradza się jednak, by naciskać na dziecko bądź posyłać je na terapie logopedyczne po to tylko, by brzmiało „bardziej po polsku”, czy „bardziej po angielsku”.

Siła akcentu może się zmienić na przestrzeni lat. Do mówienia z akcentem przyzwyczajamy się zarówno my sami, jak i nasze otoczenie. Joseph Conrad (właściwie Józef Teodor Konrad Korzeniowski) do końca życia mówił z bardzo silnym polskim akcentem, a zaliczany jest w poczet największych pisarzy literatury angielskiej i szczególnie ceniony jest za wyjątkowy kunszt języka.

12. CZY NIE JEST JUŻ ZA PÓZNO NA WPROWADZENIE JĘZYKA POLSKIEGO?

O skarb, jakim jest język, zawsze warto zawalczyć. Nawet jeśli dojdzie do wniosku, że warto jednak podarować dziecku swój język ojczysty, zajęto nam kilka lat, nie jest za późno. Być może dziecko nie opanuje języka perfekcyjnie (nie o to zresztą w dwujęzyczności chodzi), ale będzie miało szansę odnieść wiele korzyści, o których mówiliśmy wcześniej (zob. pytanie 2).

W przypadku dziecka młodszego, które nie przyswajało języka polskiego od urodzenia lub przyswoiło go częściowo, najlepiej po prostu zapewnić mu odpowiedni kontakt z językiem polskim poprzez zabawy (również zabawy z rówieśnikami), wspólne śpiewanie, nazywanie obiektów, czytanie, oglądanie bajek itd. Im więcej interakcji, tym lepiej. Podobnie jak w przypadku dzieci emigrantów, które przybywają do nowego kraju bez znajomości języka, szacuje się, że **najlepsze efekty przynosi około 25 – 30 godzin kontaktu z nowym językiem w ciągu tygodnia**.

Dziecko zanurzone w języku w trakcie zabawy nie będzie nawet zauważało, kiedy przyswaja język. My sami do dziecka powinniśmy zaczynać mówić po polsku stopniowo – jeśli przez ostatnie lata mówiliśmy tylko po angielsku, trudno będzie mu się odnaleźć, jeśli zaczniemy nagle mówić wyłącznie po polsku.

U dzieci starszych (nastolatków), możliwość udziału w zajęciach z polskojęzycznymi rówieśnikami, oglądanie programów w języku polskim i wyjazdy do kraju również świetnie wspierają starania rodziców, ale prawdopodobne jest, że nasze dziecko będzie wymagało nieco bardziej konkretnych instrukcji językowych. Zakładamy też oczywiście, że taki młody człowiek sam chce się języka polskiego nauczyć. Nie powinno się dziecka zmuszać do nauki języka.

Zawsze warto także dbać o to, by nasze dziecko postrzegało polską kulturę i język polski pozytywnie. Osiągniemy to, zaszczepiając mu zainteresowanie nimi i pokazując na własnym przykładzie, że cenimy naszą ojczystą kulturę i język.

13. JAK POSTĘPOWAĆ W PRZYPADKU DZIECI, U KTÓRYCH ZDIAGNOZOWANO PROBLEM W ROZWOJU MOWY LUB INNY PROBLEM ROZWOJOWY?

Nie ma dowodów na to, by dwujęzyczność utrudniała rozwój intelektualny, językowy czy emocjonalny. Jeśli podejrzewamy, że nasze dziecko ma problemy takiej natury, zawsze warto skonsultować się z lekarzem – psychologiem czy logopedą. Najlepiej takim, który ma doświadczenie w pracy z dziećmi dwujęzycznymi i wiedzę w tym zakresie. Niestety, wciąż zdarza się, że lekarz lub pielęgniarka środowiskowa, którzy nie mają odpowiedniego rozeznania w tematyce dwujęzyczności, od razu sugerują, by zrezygnować z używania języka dziedziczonego, aby dziecka nie przeciążać. Jeśli nagle zmienimy język, którym posługiwaliśmy się w rozmowach z dzieckiem do tej pory, może to pogorszyć sytuację – będzie to bowiem dla dziecka nienaturalne i odizoluje je jeszcze bardziej.

W przypadku dwujęzycznego wychowania, jak i w wychowywaniu dziecka w ogóle, nie ma jednak zasad obowiązujących bezwzględnie, stosujących się jednakowo do wszystkich sytuacji.

Dziecko z problemem w rozwoju mowy, rozwoju intelektualnym lub emocjonalnym powinno być otoczone przez osoby, które w pełni sprawnie posługują się swoim językiem. W przypadku poważniejszych problemów w rozwoju intelektualnym, zaleca się jednak czasami, by rodzice skupili się na tym języku, który dziecko zna najlepiej. Najważniejsze jest bowiem, by dać dziecku solidne podstawy przynajmniej w jednym języku.

JAK WSPIERAĆ DWUJĘZYCZNY ROZWÓJ DZIECKA

14. JAK ZACHĘCAĆ DZIECKO DO PRACY NAD JĘZYKIEM POLSKIM?

W pewnym momencie język danego kraju stanie się dla dziecka językiem dominującym, ponieważ będzie się nim ono posługiwać w szkole, w kontaktach z rówieśnikami i w innych sytuacjach poza domem. Wtedy również należy dołożyć wszelkich starań, aby stymulować rozwój języka dziedziczonego tak, by nie ograniczał się tylko do zwykłych, domowych rozmów. Zachęcajmy dziecko do czytania polskich książek, udziału w kółkach zainteresowań prowadzonych w języku dziedziczonym lub w zajęciach polskich szkół sobotnich/uzupełniających. Pamiętajmy też, że kontakty z rodziną w Polsce i wyjazdy wakacyjne do kraju zawsze przynoszą korzyści językowe. Należy też pokazywać dziecku na własnym przykładzie, że szanujemy swój język i kulturę – budując ich prestiż w naszym domu.

Należy ponadto zwrócić uwagę na to, by dziecko potrafiło o swojej rzeczywistości życia poza granicami Polski mówić w języku polskim. W czasie rozmów z rodziną w Polsce o to właśnie dziecko będzie pytane – o szkołę, zwyczaje, książki, które czyta, przyjaciół. Dziecko będzie się czuło pewniej i będzie bardziej zmotywowane do dalszej nauki, jeśli będzie w stanie w czasie takich rozmów swoją rzeczywistość i swoje doświadczenia opisać po polsku.

15. JAK WSPIERAĆ DZIECKO, KTÓRE PRZEPROWADZA SIĘ WRAZ Z RODZICAMI ZA GRANICĘ?

U dzieci nieco starszych, emigrujących z rodzicami i wkraczających w system edukacji innego kraju, gdy już kilka lat uczęszczały do szkoły w Polsce, etap początkowy nierzadko jest dość trudny, zwłaszcza gdy dziecko poszukuje akceptacji grupy rówieśniczej. W takiej sytuacji również niezwykle ważne jest, by poświęcić dziecku więcej uwagi, dużo z nim rozmawiać i dawać mu wsparcie. Dziecko, które dopiero rozpoczyna naukę w szkole podstawowej, język niezbędny do prowadzenia konwersacji opanowuje zwykle w ciągu 2 lat. Jeśli jednak dziecko jest starsze (a w związku z tym i wymagania szkolne są większe) i nie radzi sobie z językiem, warto pomyśleć

o zorganizowaniu mu dodatkowych językowych zajęć wyrównawczych. Niektóre szkoły oferują wsparcie nauczycieli-asystentów dla dzieci, które nie posługują się płynnie językiem oficjalnym danego kraju. Warto o taką możliwość zapytać.

16. JAK POMAGAĆ DZIECKU W PRACY DOMOWEJ?

Wyjaśnijmy dziecku zadanie w języku, którym zwykle posługujemy się w domu. Wytłumaczmy mu znaczenie słów, których nie rozumie, nauczmy je korzystać ze słownika (także obrazkowego). Dla rozwoju dziecka – emocjonalnego i intelektualnego – niezwykle istotne jest, by radziło sobie w szkole i czuło się tam pewnie.

Jeśli zadanie wymaga, by przejść na język kraju zamieszkania, zróbmy to, jeśli czujemy się na siłach. Nie obawiajmy się jednak poprosić nauczyciela naszego dziecka o spotkanie i poradę, jeśli mamy wątpliwości lub pytania dotyczące programu nauczania bądź pracy domowej.

17. CO ROBIĆ, GDY DZIECKO MIESZA JĘZYKI?

Wplatanie pojedynczych słów, krótkich fraz (a czasem elementów gramatycznych) z innego języka jest zjawiskiem zupełnie naturalnym. Jako rodzice powinniśmy jednak dbać o to, by wyrażać myśli w naszym języku ojczystym bez zbędnego dobierania słów z innego języka, i w ten sposób dawać dobry przykład językowy naszym dzieciom.

Gdy dziecko zacznie poznawać nowy język, będzie się nim bawić i umyślnie wplatać nowo poznane słowa do języka, którym posługiwało się do tej pory. Będzie też tworzyć własne słówka. Warto chwalić dziecko za postępy w przyswajaniu języka kraju zamieszkania, a kiedy zdarzy mu się wpleść jakieś słowo z innego języka, spokojnie powtórzyć to samo po polsku („Mamo jestem *hungry*.” – „Jesteś głodna? Zaraz dam Ci coś do zjedzenia.”).

Dzieci, które posługują się już sprawnie dwoma (trzema) językami, również będą czasem wplatać do języka polskiego słowa (lub nawet całe frazy) z języka kraju zamieszkania. Jeśli robią to dlatego, że nie znają odpowiednika danego słowa w swoim drugim języku, nie ma powodu do zmartwień. Jest to z punktu widzenia dziecka po prostu efektywna metoda przekazania komunikatu. Nie oznacza to,

że dziecko myli języki. Najlepiej wtedy powtórzyć to samo po polsku (zob. przykład powyżej).

Jeśli zapewnimy dziecku dostatecznie dużo kontaktu z językiem dziedzicznym, mieszanie języków będzie zdarzać się sporadycznie. Rozmowa, wspólne czytanie książek i śpiewanie piosenek, wyjazdy do Polski i kontakty z innymi osobami mówiącymi po polsku znakomicie wpływają na rozwijanie słownictwa i kompetencji językowej. Gdy dziecko zaczyna nagminnie mieszać języki, tym większą uwagę powinniśmy zwrócić na to, by zapewnić mu odpowiedni kontakt z językiem dziedzicznym.

Niewykluczone natomiast, że dziecko w czasie zabaw będzie samo do siebie, do rodzeństwa lub polskojęzycznych kolegów mówiło w języku, którego używa w szkole albo w przedszkolu – to tylko dowód na to, że mechanizm przełączania języka jest u dziecka bardzo naturalny i związany z sytuacją, w jakiej się znajduje. **Jeśli chcemy nakłaniać dziecko do zrezygnowania z używania języka kraju zamieszkania w czasie zabawy, trzeba robić to w sposób szczególnie dyskretny.** Zabawa to osobista przestrzeń dziecka, w której powinno się czuć swobodnie i jeśli naturalniejsze jest dla niego używanie języka innego niż dziedziczny, nie powinniśmy upierać się przy naszych racjach.

By zachęcić dziecko do unikania wtrąceń z innego języka, lepiej nie udawać, że nie rozumiemy, co do nas mówi. Rzadko sprawdza się też ciągłe poprawianie bądź nakłanianie dziecka za każdym razem, by dane słowo albo frazę powtórzyło po polsku. Nawet jeśli dziecko zaczyna zwracać się do nas wyłącznie w języku kraju zamieszkania, warto spróbować nadal mówić do niego w naszym języku (zob. poniżej).

18. CO ROBIĆ, GDY DZIECKO ODMAWIA POSŁUGIWANIA SIĘ JĘZYKIEM DOMOWYM I ZACZYNA ZWRACAĆ SIĘ DO RODZICÓW W JĘZYKU DANEGO KRAJU?

Dziecko szybko orientuje się, że jeden z języków, który słyszy na co dzień, faktycznie jest językiem większości i w związku z tym może w pewnym momencie uznać język domu za mało istotny (lub nieistotny). Wpływ na nagłą zmianę zachowania może mieć również

szkoła, grupa rówieśnicza, problemy z określeniem tożsamości bądź nastawienie rodziców do kultury kraju osiedlenia.

Gdy zdarzy się sytuacja, w której dziecko nagle odmawia posługiwania się językiem domu, należy spokojnie z nim porozmawiać i postarać się zrozumieć, co jest powodem zmiany w zachowaniu dziecka. Sprawę należy potraktować szczególnie poważnie, jeśli okaże się, że dziecko ma problem z zaakceptowaniem własnego pochodzenia.

Nawet jeśli dziecko zwraca się do nas w języku kraju zamieszkania, odpowiadamy w naszym języku ojczystym i nie zrażamy się. Nierzadko bywa tak, że dzieci, które z jakiegoś powodu przestały mówić w języku rodziców, powracają do posługiwania się nim (zwykle po dłuższym pobycie w kraju pochodzenia rodziców, na przykład po wakacjach). Dwujęzyczność może przyjąć formę tzw. dwujęzyczności biernej (gdy dziecko rozumie język, ale go nie używa). U dziecka, które wcześniej mówiło po polsku, jest to zwykle etap przejściowy.

Czasem jednak, pomimo długich i usilnych starań rodzica, dziecko nadal odmawia rozmawiania w języku polskim. Należy wtedy pamiętać, że najważniejsze jest jednak utrzymanie kontaktu z dzieckiem, nawet jeśli wiązałoby się to z przejściem w naszych rozmowach na język kraju zamieszkania.

Jeśli od najmłodszych lat dziecka dostarczymy mu wielu różnorodnych bodźców językowych i będziemy je wychowywać w poczuciu pełnej akceptacji, bez kompleksów językowych, wspierając emocjonalnie i odnosząc się z szacunkiem do języka (i kultury) własnej i partnera, szanse, że dziecko w pewnym momencie odmówi używania języka domu, są niewielkie.

Musimy jednocześnie pamiętać, że z szacunkiem należy się odnosić także do języka, kultury i społeczeństwa kraju osiedlenia. Zdarza się, niestety, że rodzice o tym zapominają. Na przykład w Wielkiej Brytanii można niekiedy usłyszeć dorosłych Polaków nazywających Brytyjczyków „Brytolami” i krytykujących brytyjską kulturę. Dla dzieci polskiego pochodzenia wychowywanych w Wielkiej Brytanii ci „Brytole” to ich koledzy, znajomi i ich rodziny. Nawet jeśli nie zgadzamy się z pewnymi zachowaniami czy

zwyczajami w danym kraju, dla dobra naszego dziecka nie powinniśmy odnosić się do nich w sposób deprecjonujący lub otwarcie agresywny, by nie wzbudzić tym w dziecku buntu i konfliktu lojalności. Co innego natomiast podzielić się z dzieckiem swoją opinią i wytłumaczyć mu swój punkt widzenia na różne sprawy (np. istotne różnice kulturowe).

19. KIEDY ZACZAĆ UCZYĆ DZIECKO CZYTANIA I PISANIA W JĘZYKU POLSKIM?

Sztukę pisania i czytania najłatwiej jest dzieciom opanować za pośrednictwem języka, który znają najlepiej. Ponadto samych zasad składania głosek w sylaby i sylab w wyrazy dziecko uczy się raz. Umiejętność ta przyswojona w jednym języku zostaje wykorzystana w kolejnym¹.

Jeśli język polski jest dla Twojego dziecka językiem silniejszym (i o ile dziecko wykazuje takie zainteresowanie), naukę czytania i pisania możesz rozpocząć, jeszcze zanim dziecko pójdzie do szkoły. Pewnym problemem może być, niestety, dobór materiałów. W wielu krajach nauka szkolna rozpoczyna się już w wieku 5, a nawet 4 lat. Podręczniki do pierwszej klasy polskiej szkoły podstawowej (i liczne inne materiały do nauki czytania i pisania w języku polskim) są przygotowywane dla dzieci w wieku 6-7 lat. Rodzice powinni o tym pamiętać, kiedy podejmują z dzieckiem pierwsze próby czytania i pisania.

20. CZY WARTO WYŚLAĆ DZIECKO DO POLSKIEJ SZKOŁY SOBOTNIEJ (UZUPEŁNIAJĄCEJ)?

Polska szkoła daje dziecku możliwość nauki czytania i pisania w języku polskim oraz poznania polskiej literatury. Większość szkół tego typu oferuje w programie nauczania również elementy historii, geografii i wiedzy o kulturze. Jeżeli rodzic czuje się na siłach, może, rzecz jasna, podjąć się nauczania samodzielnie. Będzie to jednak wymagać systematyczności i umiejętności podtrzymania u dziecka zainteresowania.

¹ Mówimy tutaj o językach posługujących się pismem alfabetycznym (a zwłaszcza najbardziej popularnym alfabetem łacińskim). Inaczej, oczywiście, sprawa przedstawia się w przypadku, gdy dziecko przyswaja równoległe język polski i np. japoński.

To, czego rodzic nie będzie jednak w stanie dziecku zapewnić, to towarzystwo rówieśników w przygodzie z poznawaniem języka polskiego i Polski. Polska szkoła to także zabawy, wspólne przygotowywanie przedstawień, udział w konkursach, dzielenie się doświadczeniami, dyskusje (także te o dwujęzyczności). Udział w zajęciach polskiej szkoły z pewnością pomaga też dwujęzycznemu dziecku w budowaniu pewności siebie.

Oczywiście, tak jak w przypadku każdego zajęcia dodatkowych, również przed zapisaniem dziecka do szkoły sobotniej warto porozmawiać z nauczycielami prowadzącymi zajęcia o programie i metodach nauczania oraz o naszych oczekiwaniach.

JĘZYK POLSKI POZA DOMEM

21. W JAKIM JĘZYKU ZWRACAĆ SIĘ DO DZIECKA W TOWARZYSTWIE OSÓB, KTÓRE NIE MÓWIĄ PO POLSKU?

Dla kształtowania się poczucia własnej wartości i tożsamości dziecka ważne jest, by dać mu odpowiedni wzór, by pokazać mu na własnym przykładzie, że **nie ma żadnych powodów, by wstydzić się swojego języka i pochodzenia.**

Kiedy dziecko jest małe, zwracamy się do niego w języku ojczystym również w obecności osób, które nie rozumieją naszego języka. Uprzedźmy naszych znajomych, że zależy nam na przekazaniu dziecku naszego języka, a żeby się to udało, musimy być konsekwentni i dać mu odczuć, że język ten nie jest w żaden sposób gorszy. To samo dotyczy wyjścia do restauracji, sklepu albo wizyty u lekarza. Dlaczego mama czy tata mieliby w gabinecie lekarskim nagle zacząć zwracać się do dziecka w języku innym niż zwykle? W trakcie wizyty u lekarza dziecko i tak czuje się niepewnie i jest wystraszone, więc przechodzenie w takiej chwili na język, którym nie posługujemy się w domu, jest tym bardziej niewskazane. Dlaczego rodzice w restauracji albo w czasie posiłku w gronie rodzinnym mieliby używać języka, którego nie używają na co dzień przy swoim kuchennym stole? Jeśli dziecko dorasta w świadomości, że z językiem (i pochodzeniem) swoim i rodziców nie musi się ukrywać, będzie akceptować to, kim jest.

Gdy dziecko już w pełni przyswoi i zaakceptuje swój język dziedziczony oraz swoje pochodzenie, cała rodzina zupełnie naturalnie będzie mogła rozmawiać ze znajomymi i obcymi w języku danego kraju. W swoim gronie zaś – w języku ojczystym (bądź językach ojczystych) rodziców.

Istotne jest również, by stwarzać dziecku okazje do używania obu języków (dziedziczony i języka kraju zamieszkania) w kontaktach z rówieśnikami i poza domem. To także jeden z elementów budowania tożsamości i samoakceptacji. Pozwólmy dziecku, by samo – w naturalny sposób – kształtowało swoje interakcje z rówieśnikami.

22. CO ROBIĆ, KIEDY DZIECKO PROSI, BY POZA DOMEM NIE MÓWIĆ DO NIEGO PO POLSKU?

Jeśli dziecko zwróci się do nas z taką prośbą, oznacza to, że pod jakimś względem postrzega język domowy jako gorszy. Prośba ta jest zwykle wynikiem reakcji, z jaką dziecko spotkało się poza domem ze strony rówieśników lub innych osób. Należy o tym spokojnie porozmawiać, a jeśli dziecko jest już nieco starsze, wytłumaczyć, dlaczego zdecydowaliśmy się przekazać mu swój język ojczysty (zob. pytanie 2. o korzyściach płynących z dwujęzyczności).

Udział w zajęciach dodatkowych prowadzonych w języku dziedzicznym (polska szkoła) pozwala dziecku podbudować pewność siebie wśród rówieśników do niego podobnych i poczuć dumę z bycia dwujęzycznym. Dlatego warto dołożyć starań, by dziecko uczestniczyło w takich zajęciach od najmłodszych lat.

Szkoły w większości krajów są prawnie zobowiązane, by zapewnić dziecku rozwój w atmosferze akceptacji i tolerancji. Dotyczy to również języka i kwestii pochodzenia (zob. pytanie 23). Jeśli mamy jakieś zastrzeżenia co do sposobu, w jaki nasze dziecko jest traktowane ze względu na język lub pochodzenie, należy o tym niezwłocznie porozmawiać z nauczycielem prowadzącym lub dyrektorem.

23. CZY JĘZYKI MNIJSZOŚCIOWE SĄ CHRONIONE PRZEPISAMI PRAWNYMI?

Prawo do utrzymania i kultywowania języka jest jednym z podstawowych praw człowieka. Podkreśliły to w swoich orzeczeniach i dyrektywach organizacje takie jak ONZ, UNESCO, Rada Europy, Parlament Europejski, a wcześniej również Wspólnota Europejska.

Do najważniejszych, międzynarodowych instrumentów prawnych chroniących prawa językowe mniejszości należą:

- Artykuł 2 **Powszechnej deklaracji praw człowieka ONZ** (UN Universal Declaration of Human Rights);
- Artykuł 27 **Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych ONZ** (International Covenant on Civil and Political Rights);

- Artykuły 17, 29, 30 i 40 **Konwencji ONZ o prawach dziecka** (Convention on the Rights of the Child);
- Artykuły 13, 14 i 16 **Deklaracji praw ludów tubylczych ONZ** (United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples);
- **Deklaracja ONZ w sprawie osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych, religijnych i językowych** (UN Declaration on the Rights of Persons Belonging to National or Ethnic, Religious and Linguistic Minorities);
- **Powszechna deklaracja UNESCO o różnorodności kulturowej** (UNESCO Universal Declaration on Cultural Diversity);
- **Konwencja UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego** (The Convention for the Protection and Promotion of the Diversity of Cultural Expressions);
- Artykuły 5, 6 i 14 **Europejskiej konwencji praw człowieka** (European Convention on Human Rights);
- Artykuł 19 i artykuł E w części V **Europejskiej Karty Społecznej** (European Social Charter);
- Artykuły 1 do 14 **Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych** (European Charter for Regional or Minority Languages).

W **dyrektywie Rady Europy w sprawie kształcenia dzieci pracowników migrujących** (77/486/EEC z 25 lipca 1977), która obowiązuje obecnie na terenie całej Unii Europejskiej i stanowi podstawę wielu późniejszych dyrektyw, czytamy ponadto, że kraje członkowskie powinny nie tylko podejmować działania ułatwiające dzieciom emigrantów przyswojenie języka kraju zamieszkania, ale również wspierać naukę ich języków dziedzicznych.

ZAKOŃCZENIE

Wychowywanie dziecka dwujęzycznego wiąże się z różnymi poświęceniami. Nie jest to zadanie łatwe. Stanie się jednak łatwiejsze, jeśli Twoje dziecko od początku dorastać będzie ze świadomością, że każdy z języków, którymi się posługuje, jest jednakowo szanowany i równie cenny, i jeśli Twoje dążenia będą dodatkowo wspierane przez środowisko, przedszkole albo szkołę, do której dziecko uczęszcza.

Wśród wielu korzyści, które dwujęzyczność dać może Twojemu dziecku, jedna wyróżnia się szczególnie: unikalna więź emocjonalna, która tworzy się między Wami przez to właśnie, że przekazując dziecku swój język ojczysty, otwierasz mu drzwi do swojego świata.

Kiedy rodzice nie są w stanie porozumieć się z dziećmi, nie mogą w łatwy sposób przekazać im swoich wartości, przekonań, zapatrywań i życiowej mądrości, która pomaga im radzić sobie w życiu. Nie mogą nauczyć ich znaczenia pracy, odpowiedzialności i tego, jak ważna jest moralność w świecie z tak wieloma możliwościami wyboru, a z tak nielicznymi drogowskazami. Rozmowa to niezastąpiony łącznik pomiędzy rodzicem i dzieckiem (...). Bez niej rodziny tracą tę intymną więź, która płynie z faktu dzielenia się przekonaniem i opiniami.

L.W. Fillmore

Tylko przez język, w którym człowiek dorastał, w którym poznawał świat, w którym się uczył i w którym myśli, może się w pełni wyrazić, i tylko przez ten język można człowieka w pełni zrozumieć. O tym, jak bardzo brakuje tego wspólnego języka w relacji dziecko-rodzic, opowie każdy, kto nie potrafi mówić w ojczystym języku swojego rodzica. Nie popełnij tego błędu. **Podaruj dziecku swój język ojczysty.**

DODATKOWE INFORMACJE I BIBLIOGRAFIA

Polskie serwisy internetowe poświęcone zagadnieniom dwujęzyczności:

- <http://dwujezycznosc.info>
- <http://www.dobrapolskaskola.com/>
- <http://www.podarujdzieckuzyzyk.org>

Poradniki w języku polskim:

- Zechenter K.: *Po polsku na Wyspach. Poradnik dla rodziców dzieci dwujęzycznych*. Londyn: PUNO, 2015.
(dostępny pod adresem http://puno.edu.pl/wp-content/uploads/2017/03/Po_polsku_na_Wyspach.pdf)
- Zurer Pearson, B.: *Jak wychować dziecko dwujęzyczne. Poradnik dla rodziców (i nie tylko)*. Poznań: Media Rodzina, 2013.

W Internecie znaleźć można również sporo blogów prowadzonych przez polskich rodziców dzieci wielojęzycznych.

Angielskie serwisy internetowe poświęcone zagadnieniom dwujęzyczności:

- www.bilingualfamilynewsletter.com
- www.bilingualism-matters.ppls.ed.ac.uk
- www.multilingualliving.com

Bibliografia cennych pozycji książkowych w języku angielskim:

www.bilingualism-matters.ppls.ed.ac.uk/resources/academic/

Przy wielu uniwersytetach na całym świecie działają **ośrodki badań dwujęzyczności**, które często oferują również materiały informacyjne i organizują warsztaty dla rodziców. Największą z takich sieci jest Bilingualism Matters, z oddziałem głównym w Edynburgu (Szkocja) i filiami przy uniwersytetach w wielu krajach Europy i USA (pełna lista dostępna jest na www.bilingualism-matters.ppls.ed.ac.uk/branch-network/).

W Polsce takim ośrodkiem jest Laboratorium Psychologii Języka i Dwujęzyczności działające przy Instytucie Psychologii UJ (<http://langusta.edu.pl>).

Główne materiały anglojęzyczne wykorzystane w przygotowaniu niniejszego poradnika:

- Baker, C.: *A Parents' and Teachers' Guide to Bilingualism*. Bristol: Multilingualism Matters, 2007.
- Grosjean, F.: *Bilingual – Life and Reality*. Cambridge MA: Harvard University Press, 2010.
- Harding, E., Riley, P.: *The Bilingual Family: A Handbook for Parents*. Cambridge: Cambridge University Press, 2003.
- Tokuhama-Espinosa, T.: *Raising Multilingual Children: Foreign Language Acquisition and Children*. Westport, CT: Praeger Publishers, 2000.
- Wang, X.: *Growing up with three languages. Birth to Eleven*. New York: Multilingualism Matters, 2008.
- Wang, X.: *Learning to Read and Write in the Multilingual Family*. Bristol: Multilingualism Matters, 2008.
- Zurer Pearson: *Raising a Bilingual Child*. New York: Random House 2008.



Poradnik „Dwujęzyczność w pytaniach i odpowiedziach” jest częścią kampanii „Podaruj dziecku swój język ojczysty” prowadzonej przez organizację APPLA od 2014 roku, wspieranej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP.

APPLA

Association for the Promotion of Polish Language Abroad

Association for the Promotion of Polish Language Abroad (APPLA, Stowarzyszenie Promocji Języka Polskiego za Granicą) jest organizacją non-profit o zasięgu międzynarodowym, z siedzibą w Edynburgu. APPLA powołana została w celu promowania języka polskiego poza granicami Polski oraz wspierania nauczania języka polskiego jako dziedzicznego i jako obcego.

www.appla.org

info@appla.org

tożsamość więź
szanse intelekt
rodzina mózg
rozwój korzyści przygoda
język
wielojęzyczność
dwujęzyczność
kultura
emocje

Więcej informacji i materiały video:

www.podarujdzieckujęzyk.org

Publikacja finansowana z funduszy polonijnych
Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych
Departament Współpracy z Polonią
i Polakami za Granicą